

Słowo na niedzielę 8 września 2019 roku- XXIII Niedziela Zwykła

(Mdr 9,13-18b; Ps 90,3-6.12-14.17; Flm 9b-10.12-17; Łk 14,25-33)

*Boża mądrość przewyższa wszelką ludzką wiedzę. Bóg pragnie, byśmy zdobyli Jego mądrość. W Chrystusie , wszyscy jesteśmy braćmi. Uczeń Jezusa musi być gotowy na wyrzeczenia.*

Rozdział dziewiąty Księgi Mądrości jest piękną i głęboką modlitwą o mądrość. Ta modlitwa nawiązuje do modlitwy-prośby Salomona wypowiedzianej w Gabaonie, a opisanej w 1 Księdze Królewskiej i 2 Księdze Kronik. Mądrość, dar pochodzący od Boga, nadaje prawdziwą wielkość słabemu człowiekowi, często bezradnemu wobec stojących przed nim wyzwań. Bez tej mądrości największą trudnością jest dla człowieka niemożność odczytania i wypełnienia woli Bożej. Autor na wstępie tego rozdziału przenosi nas do Raju-Edenu-gdzie Bóg dzięki swej mądrości stworzył człowieka „na swój obraz i swoje podobieństwo” i tak wyposażył go, aby „mógł panować nad stworzeniami Bożymi”. Człowiek jest podobny do Boga przez wykonywanie rządów nad światem. Salomon, jako król Izraela uważa się za zupełnie zależnego od mądrości Bożej. Jej brak w życiu ludzkim, podobnie jak brak miłości , czyni człowieka uchodzącego u innych za mądrego- bezwartościowym. Mądrość Boża istnieje od początku i jest także obecna przy stworzeniu świata. Jest ona sprawczynią porządku moralnego. Czytany dzisiaj fragment ukazuje nam mądrość w historii zbawienia. Pokazuje też człowieka jako istotę słabą i niedoskonałą. Tekst rozpoczyna się od czterech pytań retorycznych skierowanych do człowieka (kto potrafi; kto zdoła; kto odczyta; kto rozezna), które raz jeszcze podkreślają wielkość Bożego daru mądrości, pozwalającego odkryć Boże zamysły w ludzkich dziełach. Autor Księgi wskazuje na pewne napięcie (walkę duchową) pomiędzy duchową i fizyczną sferą człowieka. Mądrość w tym fragmencie jest utożsamiana ze świętym duchem, którego Bóg zsyła człowiekowi, aby mógł on rozpoznać Jego wolę. Tradycja chrześcijańska przypisuje cechy Bożej mądrości- trzeciej osobie Trójcy Świętej- Duchowi Świętemu.

*W jakich dziedzinach mojego życia brakuje mi Bożej mądrości. Zaplanuję, kiedy poproszę Boga o napełnienie mnie Jego mądrością.*

Psalm ten jest rozważaniem na temat krótkości i kruchości życia ludzkiego. Temat ten autor ujął w ramy o niezmienności Boga, od której zależy trwałość dzieł człowieka. Psalmista rozważa uniwersalną prawdę, że Bóg jest wieczny i doskonały, a czas życia człowieka- znikomy, zaś jego dzieła nietrwałe. Na końcu psalmista w pokorze i uległości względem Boga, prosi o pomoc dla ludu Bożego. Oby się mogły jakoś wyrównać dni smutku, cierpienia i radości w życiu ludu. Jest tutaj też prośba o odpuszczenie grzechów, bez którego nie może być mowy o prawdziwej radości w życiu. Jeżeli Bóg nasyci naród swoją miłością, okaże ludowi swoje dzieła, „oświeci łaską”, to radość naprawdę zapanuje wśród dzieci Bożych. Tylko Bóg może pokierować naszym dziełem ku naszemu szczęściu. Jest to szczęście pełne, w łączności z Bogiem Ojcem i Jego Synem w mocy Ducha na wieki. Bez Boga niczego sami nie dokonamy. Poza Bożą dobrocią nic nie może nadać dziełom rąk ludzkich ostatecznego znaczenia. Droga ludzkiego życia zmierza ku oglądaniu Bożego dzieła zbawienia, którego szczytem jest pascha Chrystusa i jej owoc- odkupienie ludzkości.

*Za jakie konkretne rzeczy, ze swojego życia powinienem Bogu podziękować?*

Paweł tylko w Liście do Filemona nazywa siebie więźniem Chrystusa Jezusa. W ten sposób już na samym początku pragnie wskazać na temat, który w swoim liście poruszy- na podstawie konfliktu między Filemonem a Onezymem- problem niewolnictwa, z którym chrześcijanie stykali się nieomal na każdym kroku. Autor mówi o niewolnictwie, sam będąc w więzieniu. Mimo takiego położenia, nie stracił wewnętrznego pokoju, a nawet dzieli się nim ze wszystkimi. W ten sposób chce przekonać chrześcijan, że żadne uwarunkowania panujące w świecie nie mogą nam przysłonić faktu wyzwolenia z niewoli grzechu przez Chrystusa. Prawdziwa niewola, do której człowiek przywiązuje dość mało uwagi, to niewola grzechu. Pierwotni chrześcijanie bardzo konkretnie realizowali zasadę dzielenia się z braćmi swoimi dobrami. Dlatego Filemon udostępnił swój dom, aby można było w nim głosić słowo Boże i sprawować Eucharystię. Fakt ten świadczy o tym, że był człowiekiem zamożnym. Paweł następnie kieruje dziękczynienie do Boga, dawcy wiary i miłości oraz zanoszą modlitwę błagalną, która ma wyjednać Filemonowi łaskę do wykonania tego, co jest celem listu- dobrego czynu wzorowanego na ideale ewangelicznym- przebaczenia. Paweł nazywając siebie starcem, osobiście interweniuje w sprawie Onezyna, niewolnika- zbiega i złodzieja. Wylicza trzy motywy, które winny

skłonić Filemona do przebaczenia Onezymowi. Są nimi: prośba w imię miłości, a nie odwoływanie się do posłuszeństwa należnego Apostołowi; wiek Pawła, a raczej stargane dla sprawy Chrystusa siły i zdrowie, uwięzienie z powodu głoszenia Ewangelii; ojcostwo duchowe w odniesieniu do Onezyna wskutek przekazania mu nauki zbawczej i udzielenie chrztu. Paweł odwołuje się też do wspaniałomyślności Filemona i wskazuje, że nie chce by coś czynił pod przymusem. Przy tej okazji Paweł wykorzystuje grę słów imienia Onezym. Imię *Onezym*- z gr. *znaczy- bezużyteczny*. Onezym stał się na pewien czas nieużyteczny, by wreszcie stać się użytecznym, by wrócić jako uczeń Jezusa Chrystusa. Choć wraca do Filemona jako niewolnik, ale nie wraca do niego jako swego pana, ale jako brata w Chrystusie. Oznacza to, że od tej pory Onezym wszystko, cokolwiek będzie czynił dla niego, zrobi to tak, jak dla Chrystusa. W nowej sytuacji jest też Filemon, który przyjmując Onezyna jako brata, zobowiązany jest mu przebaczyć i zaufać. Braterstwo chrześcijańskie wyraża się zarówno w sumienności i szacunku wobec tych, którym się podlega, jak również w sprawiedliwym i miłosiernym traktowaniu tych, nad którymi sprawuje się władzę. Na koniec Paweł prosi Filemona, by przyjął Onezyna, tak, jakby jego samego przyjął, zapominając o doznanej krzywdzie, a ewentualne pretensje finansowe przeniósł na samego Pawła, który obiecuje wszystko spłacić.

*Jaki jestem dla Boga? Przez jakie działania w moim życiu pokażę, że jestem użyteczny dla Boga?*

Jezus ostrzega swoich uczniów, że zostaną poddani próbom i muszą zbadać, czy są gotowi ponieść koszt pójścia za Nim. Uczniowie mają nadal miłować swoich bliskich, ale nie poddawać się presji, gdyby ktoś z rodziny chciał ich odciągnąć od Jezusa Chrystusa. Czym więc mają gardzić, czego nienawidzić? Mają gardzić niewiarą, kłamstwem, kompromisem. Kandydaci na uczniów Jezusa mają nienawidzić grzechu i błędnych przekonań o zbawieniu człowieka. Krzyżem jest negatywna reakcja rodziny na wieść, że ktoś uwierzył, że Jezus Chrystus jest Mesjaszem, chociaż przywódcy religijni temu zaprzeczają. Kto nie czyni Jezusa pierwszą i najważniejszą osobą swojego życia, ten nie może być Jego uczniem. Jeśli ktoś jest uczniem Jezusa, będzie coraz lepszym mężem, ojcem, synem i bratem, lepszą żoną, matką, córką i siostrą. Uczeń Jezusa będzie kochał innych, jak siebie samego. Według Jezusa, krzyżem jest też umiejętność ponoszenia społecznego kosztu bycia uczniem Jezusa. Podczas gdy jedni będą szanowali uczniów Jezusa, drudzy będą ich ośmieszali, potępiali i prześladowali. Uczniem Chrystusa może być ktoś, kto wcześniej

uwierzył w Jezusa, umiłował Go jako Syna Bożego i Zbawiciela. Bycie uczniem oznacza, że człowiek wierzący chce służyć tym samym celom, którym oddany jest Jezus. Decyzja o tym, czy ktoś będzie zdolny do bycia uczniem, powinna być podjęta w sposób rozważny, przemyślany. Przed podjęciem tej decyzji trzeba policzyć wszystkie za i przeciw oraz wszystkie koszty w sposób podobny do prowadzenia firmy albo rozpoczęcia wojny z innym państwem. Zwracając się do zgromadzonych, Jezus nawiązuje do powszechnie znanych faktów. W tamtych czasach wiedziano o zawaleniu się amfiteatru z powodu błędnej konstrukcji i o przegranej wojnie wywołanej przez Heroda Antypasa. Uczeń Jezusa nie jest sam. Jego przyjacielem i Panem jest Jezus Chrystus, Syn Boży. Ma też braci i siostry, którzy razem z nim wierzą.

*Czego mógłbym się nauczyć, abym stał się bardziej oddanym uczniem Chrystusa?*